

OBRAZ ROSJI W EUROPIE W CZASIE POWSTANIA STYCZNIOWEGO ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM AUSTRIACKIEJ OPINII PUBLICZNEJ

Ks. Edward Walewander

Katedra Pedagogiki Porównawczej, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Department of Comparative Pedagogy, The John Paul II Catholic University of Lublin
e-mail: ewale@kul.lublin.pl

Streszczenie. Powstanie styczniowe uczyniło Rosję obiektem wzmożonego zainteresowania opinii światowej, zwłaszcza europejskiej. Doniesienia prasowe, komentarze, spekulacje kreśliły nowy, odbiegający od dotychczasowego obraz Rosji. Wydarzenia związane z powstaniem stanowiły w nim istotne kryterium ocen. Ogólnie można stwierdzić, że okrucieństwo i bezwzględność w stosunku do powstańców wywołały niechęć do Rosjan, a współczucie i przychyłność dla Polaków. Żyjący zagranicą Rosjanie niejednemu raz mogli odczuć wręcz wrogość, zwłaszcza w 1863 r. Wówczas bowiem postępowanie Rosji oceniano najsurowiej. Obraz Rosji i Rosjan w prasie austriackiej, zwłaszcza w pierwszych miesiącach powstania, odsłaniał wielką wówczas niepopularność tego mocarstwa w europejskiej opinii publicznej. Wiele głosów sympatii, adresowanych do walczących Polaków, prawem kontrastu uwydatniało negatywne oceny Rosji. W tym czasie tak ostrą krytykę może w większym stopniu rodziły obawy przed Rosją niżeli wydarzenia w Królestwie Polskim. Odżyło też wiele dawnych uprzedzeń wobec Rosji, doszły nowe. Ostatecznie obraz Rosji w Europie i na łamach prasy europejskiej nie był ani pełny, ani obiektywny. Najlepszym tego dowodem było to częste mieszanie istotnych wiadomości o tym państwie z mało ważnymi ciekawostkami.

Słowa kluczowe: powstanie styczniowe, Austria, Rosja, Królestwo Polskie, Kościół, opinia publiczna

Powstanie styczniowe uczyniło Rosję obiektem wzmożonego zainteresowania opinii światowej, zwłaszcza europejskiej. Doniesienia prasowe, komentarze, spekulacje kreśliły nowy, odbiegający od dotychczasowego obraz Rosji. Wydarzenia związane z powstaniem stanowiły w nim istotne kryterium ocen. Ogólnie można stwierdzić, że okrucieństwo i bezwzględność w stosunku do powstańców wywołały niechęć do Rosjan, a współczucie i przychyłność dla Polaków. Żyjący zagranicą Rosjanie niejednemu raz mogli odczuć wręcz wrogość, zwłaszcza w 1863 r. Wówczas bowiem postępowanie Rosji oceniano najsurowiej¹.

¹ Nikołaj Milutin pisał po wybuchu powstania, że nieprzyjemnie teraz żyć za granicą. Panująca w Paryżu atmosfera wobec Rosji określał jako wrogą. B. Limanowski, *Historia ruchu narodowego od 1861 do 1864*, t. 2, Lwów 1882, s. 140. Por. też: A. Kępiński, *Lach i Moskal. Z dzie-*

Często w prasie, zwłaszcza austriackiej, pojawiały się artykuły pełne krytyki wobec Rosji. Nie brakowało w nich kąśliwego humoru. Właśnie humor, wyrażając swym ostrzem i celnym podtekstem powszechną niechęć do Rosji, stanowił coś w rodzaju klapy bezpieczeństwa dla nastrojów większości społeczeństw. Niekiedy udana karykatura o wiele lepiej odzwierciedlała niezadowolenie i dezaprobatę aniżeli długi artykuł. Prasa słowem i obrazem wykpiwała zarówno carski system władzy, jak i soldateskę rosyjską. Generałowie rosyjscy byli wielokrotnie obiektem krytyki i kpiny. Powszechnie stosowanym środkiem wyrazu uczuć żywionych wobec Rosji była też znana symbolika niedźwiedzia Północy².

Gazety starały się również zapoznać swych czytelników z warunkami życia w Rosji. Pisały wiele o Rosjanach, zamieszczały relacje z różnych rejonów tego wielkiego kraju. Specjalizowały się w tym „Wiener Zeitung” i „Das Vaterland”, które wychodząc poza zwykłe ramy doniesień prasowych, przedrukowywały ukazy carskie i rozporządzenia rządowe. Szczególnie dobrze poinformowana była „Wiener Zeitung”, która systematycznie publikowała materiały świadczące o postępowaniu administracyjnym władz carskich. Zdecydowanie antyrosyjską postawę zajmowały dwa pisma: „Der Botschafter” i „Die Presse”.

Najpierw wybuch powstania w styczniu 1863 r. wywołał w Austrii złośliwą radość, że oto Rosja będzie musiała poniechać tylekroć deklarowanych zamierzeń ekspansyjnych, a zająć się zwalczaniem buntu, co na długi czas zwiąże jej siły. „Die Gegenwart” nie potrafiła ukryć *Schadenfreude*, pisząc, że Rosja, podszczuwając do rewolucji kraje południowe, staje w obliczu powstania na własnym terenie. Zdaniem gazety powinno być ono straszliwą lekcją dla dwulicowych rządów i zasłużoną karą dla schizmatycznego przeniewierstwa. Na zasadzie *hodie mihi, cras tibi* Rosja zbiera żniwo rewolucji, co z politycznego punktu widzenia nie jest dla Austrii żadnym nieszczęściem – podsumowywało pismo swe rozważania³. Również „Der Botschafter” nie mógł się powstrzymać od ironicznych komentarzy na temat obłudnej polityki rosyjskiej, piętnując zarazem mieszanie się Rosji w cudze sprawy⁴. Dla Europy to więcej niż dobrze – stwierdzał dziennik – że Rosja nie będzie miała wolnych rąk. Należy w tym widzieć sprawiedliwość losu, jeśli właśnie teraz wewnętrzna rewolucja w Rosji pozbawia ją możliwości dalszej ekspansji. „Czyż nie powinniśmy się cieszyć, kiedy wojna wybucha we własnych szeregach naszego wspólnego wroga?” – konkludowano⁵.

jów stereotypu, Warszawa–Kraków 1990, s. 7–15; W. Zajączkowski, *Jak powstawała Rosja?* „Tygodnik Powszechny”, 1995, nr 10, s. 1 i 4.

² *Die Ereignisse in Polen*, „Die Gegenwart” z 29 I 1863; „Salzburger Kirchenblatt” z 5 III 1863.

³ *Hodie mihi, cras tibi*, „Die Gegenwart” z 29 I 1863.

⁴ „Der Botschafter” z 26 I 1863 pisał: „Rosja wszędzie, gdzie tylko w Europie wzniesiono sztandar rewolucji, wtykała swą rękę, wszędzie podżęgała i podburzała. Pożar, którym się lekko-myślnie zabawiła, gdy szło o zagranicę, pali się teraz niepowstrzymanie w jej własnym piecu i grozi cesarstwu moskiewskiemu ciężką zapłatą”.

⁵ *Die Ereignisse in Polen*, tamże z 4 II 1863.

Te wyjątkowo cyniczne wynurzenia można zrozumieć tylko w kontekście ówczesnej polityki rosyjskiej. W Austrii niektóre posunięcia Rosji na arenie międzynarodowej wywołały gniew i oburzenie. Przede wszystkim należy tu wymienić uznanie przez Rosję Królestwa Włoskiego, które powstało kosztem terytoriów austriackich. Toteż prasa urągliwie nazywała powstanie polskie „zapłatą uiszczoną carowi za jego gest”⁶. Swą polityką „chwilowej korzyści”⁷ rząd rosyjski dał Polakom mimo woli przykład, jak w określonych okolicznościach można „wyrzucić koronę na ulicę”⁸. Słusznie pytała „Wiener Kirchenzeitung”, dlaczego Rosja skarży się, że w Polsce wybuchło powstanie, skoro swym uznaniem dla Włoch potwierdziła zasadę samostanowienia narodów, na której bazują także nadzieje Polaków⁹. Za uznanie Królestwa Włoskiego Rosja dostała zresztą sowitą zapłatę w postaci *désintéressement* Włoch dla powstania i *carte blanche* ze strony francuskiej dla polityki na Bałkanach. W obu przypadkach godziło to też w Austrię.

Innym korzeniem *Schadenfreude*, wywołanej w Austrii polskim powstaniem, była niewątpliwie polityka bałkańska Rosji, gdzie carat czuł się szczególnie pewny. Ale podczas gdy w Serbii i Bułgarii popierał czynnie dążenia niepodległościowe, to u siebie dławił wszelkie ich przejawy¹⁰. Panslawizm rosyjski podsycał też nastroje antyhabsburskie Czechów, Serbów, Rusinów, co podminowywało monarchię habsburską od wewnątrz. „Gemeindezeitung” nazywała rzecz po imieniu: burza, którą Rosja napędzała na Bałkany, nawiedziła teraz ją samą¹¹.

Ale nie tylko zachowanie się Rosji w sprawie włoskiej i bałkańskiej, lecz także jej nieustanne mieszanie się w sprawy tureckie było pożywką dla złośliwych krytyk prasowych¹². Wspomniano już, że antypatia do Rosji w społeczeństwie austriackim znajdowała ujście między innymi w swoistym humorze. Pewien pogląd na rodzaj tego humoru może dać następujący wiersz:

Niedawno car, goniąc niedźwiedzia,
Na Polskę klątwy srogie grzmiał.
Wtem chłop odważny tak mu powiedział:
A przecież tyś to Włochy uznał.

I w całej Słowiańszczyźnie mieszasz ponad miarę,
Tak, ojczulku, masz za to swoją karę.

⁶ „Sonntagsblatt für alle Stände” z 1 III 1863.

⁷ *Polen*, „Tiroler Stimmen” z 12 VI 1863; „Südtiroler Volksblatt” z 11 IV 1863.

⁸ *Die geheiligte Revolution*, „Wiener Kirchenzeitung” z 18 II 1863.

⁹ Tamże z 25 III 1863.

¹⁰ *Die Ereignisse in Polen*, „Die Presse” z 26 I 1863; *Die Ereignisse in Polen*, „Der Botschafter” z 4 II 1863.

¹¹ *Die Revolution in Polen*, „Gemeindezeitung” z 12 II 1863.

¹² *Die katholische Seite der polnischen Frage*, „Wiener Kirchenzeitung” z 3 VI 1863; *Das Schicksal der katholischen Kirche im Polen von der Rechtsseite betrachtet*, „Salzburger Kirchenblatt” z 3 VI 1863.

Gdy Serbia, Węgry wolność wywalczyły
Myślałeś, że tak powinno być
Odmawiasz Polsce, co tamte zdobyły.
Czyż nie ma ona prawa swobodnie żyć?

Czytelniku, czy znasz odpowiedź Aleksandra cara?
Wiesz, chłopie, rzekł on: to całkiem inna butów para¹³.

Oprócz niezliczonych artykułów prasowych pojawiały się też dłuższe reportaże opisujące Rosję i Rosjan oraz przystępne dla szerokiej mas gawędy. Najczęściej redakcje wychodziły z założenia, że czytelnicy potrzebują bliższych informacji o państwie, które znalazło się na ustach całej Europy. Wątek czysto informacyjny bywał zabarwiany nutą niechęci. Okrucieństwa Rosjan wyprowadzano z ich historii i z systemu panującego w tym państwie.

„Die Presse” opublikowała rzut retrospektywny na dzieje społeczeństwa rosyjskiego od czasów Piotra Wielkiego, którego zasługi dla Rosji silnie uwypukliła¹⁴. To samo pismo, analizując aktualną sytuację wewnętrzną cesarstwa, zwracało szczególną uwagę na stosunki ludnościowe, osobne miejsce poświęcając włóczęgostwu¹⁵. Innym razem koncentrowało się na stacjach pocztowych, rozsianych po niezmiernym terytorium tego państwa¹⁶. Z pewnością nie były to tematy, które w istotny sposób mogłyby przybliżyć Rosję zachodniemu czytelnikowi, a zwłaszcza ułatwić mu zrozumienie sytuacji wywołanej powstaniem, a o to przecież głównie chodziło.

Niewątpliwie bardziej poznawczy charakter miały reportaże dotyczące Kościoła prawosławnego, których w prasie też nie brakowało. „Wiener Kirchenzeitung” w obszernym artykule ukazywała historię tego Kościoła, odnotowując także dążenia unijne ze strony Kościoła rzymskokatolickiego¹⁷. Kolejny artykuł w tej gazecie charakteryzował ówczesny stan prawosławia rosyjskiego, przy czym poczesne miejsce w opisie zajmowała typowa sylwetka popa¹⁸.

Na fali zainteresowania Rosją zamieszczane też były artykuły charakteryzujące życie publiczne w Rosji. „Der Botschafter” przyniósł prezentację niektórych grup politycznych w Rosji, sądząc, że przyczyni się to „do zrozumienia niektórych zagadkowych zjawisk w tym ogromnym państwie północy”¹⁹. Inne tematy poruszane na łamach gazet to: stowarzyszenia w Rosji²⁰, stan urzędniczy²¹, zwyczaje podróżnicze w Rosji²². Silnie antyrosyjskie akcenty spotyka się

¹³ „Salzburger Kirchenblatt” z 19 II 1863.

¹⁴ *Die russische Gesellschaft und Peter der Grosse*, „Die Presse” z 12 VIII 1884.

¹⁵ *Die Bevölkerung Russlands*, tamże z 18 IV 1863; *Russische Vagabunden*, tamże z 28 VI 1863.

¹⁶ *Aus Russland*, „Der Botschafter” z 18 XI 1863.

¹⁷ *Die russische Staatskirche*, „Wiener Kirchenzeitung” z 1 VII 1883.

¹⁸ *Die russische Kirche*, tamże z 4 XI 1863.

¹⁹ *Die Slavophilen und die Freunde des Westens in Russland*, „Der Botschafter” z 10 IV 1863.

²⁰ *Artel in Russland*, tamże z 9 VII 1863.

²¹ *Aus dem Leben des russischen Volkes und der Beamten*, tamże z 21 VII 1863.

²² *Russen im Bade*, „Die Presse” z 8 IX 1863.

w felietonach „Der Botschafter”. W jednym z nich anonimowy Polak dzielił się wrażeniami z Rosji, poddając panujące w niej stosunki ostrej krytyce²³.

Czytelnicy austriaccy mieli możliwość wyrobienia sobie sądu o Rosji na podstawie broszury Jules’a Micheleta *La Pologne martyre*, omówionej dość bezbarwnie, ale szczegółowo, przez „Die Presse”²⁴. Michelet nie szczędził krytyki rządowi carskiemu, określając go mianem „najgorszego pana”. Rosję uważał za zlepek fińsko-tatarski i wróżył jej upadek, na co wskazywały zachodzące w Rosji procesy rozpadowe²⁵.

Rzecz zrozumiała, że wystającym kamieniem w mozaice przedstawiającej Rosję były dla opinii publicznej same rządy carskie. Już w momencie wybuchu powstania krytyka systemu carskiego stała się jednym z głównych tematów prasowych. „Die Presse” zauważała, że ówczesny rząd carski mieni się liberalnym, ale tendencje liberalne okazują się po prostu kłamstwem, jak tego aż nadto wyraźnie dowodziła ostatnia branka do wojska przeprowadzona w Warszawie. Otóż car, który pobór do wojska traktuje jako środek do odciążenia jak największej liczby młodych ludzi od ich stron rodzinnych, by tym sposobem zapobiec wzmocnieniu ruchu wolnościowego, ośmiela się oskarżać Turcję i brać w opiekę prześladowanych tam chrześcijan obrządku wschodniego. To dwulicowe postępowanie sprowokowało „Die Presse” do postawienia pytania:

kiedy na przestrzeni półwiecza chrześcijanin to w Turcji był tak ograbiany i deptany, jak to ma miejsce w stosunku do katolickich Polaków w prawosławnej Rosji?²⁶.

Także „Der Botschafter” ostrze swej krytyki wymierzał w niekonsekwencję polityki zagranicznej Rosji, wskazując na fakt, że w czasie, kiedy Rosja kruszyła kopię

w obronie Bułgarów, Bośniaków, Wołochów i Czarnogórczan, atakując w ich obronie Portę, sama w tyrański sposób podbijała Polskę. Dla chrześcijan nad dolnym Dunajem istnieje w Petersburgu współczucie i sympatia; dla chrześcijan znad Wisły zamknięto tam serca i uszy²⁷.

Nawet przyjazne Rosji „Das Vaterland” poczuło się zmuszone do wypowiedzenia słów krytyki pod adresem rządu carskiego. Na kanwie głośniejszej sprawy dotyczącej zesłania w głąb Rosji arcybiskupa warszawskiego Zygmunta Szczęsnego Felińskiego wzywało rząd do koncesji w sprawie polskiej²⁸.

Prasa udzielała rad rządowi rosyjskiemu, jak rozwiązać kwestię polską²⁹. Na przykład „Donauzeitung” stwierdzała, że jeśli chce on pojednania z Polakami, musi przede wszystkim zachować wszelkie wiążące go układy, tak jak to uczyniła Austria w przypadku Galicji. Zatem rząd carski powinien poniechać

²³ *Russische Erinnerungen*, „Der Botschafter” z 6 III 1863.

²⁴ *La Pologne martyre*, „Die Presse” z 5 XI 1863.

²⁵ Por. K. Żelenko, *Rosja na rozdrożu*, „Orzeł Biały”, 1994, nr 1505, s. 8–10.

²⁶ Tamże z 22 I 1863.

²⁷ „Der Botschafter” z 26 I 1863.

²⁸ „Das Vaterland” z 19 VII 1863.

²⁹ Por. J. Orłowski, *My w oczach Rosjan*, „Dziennik Lubelski”, 1991, nr 178.

wszystkiego, co może być uznane za obchodzenie lub naruszenie postanowień. W istocie więc chodzi o wyrwanie zła z korzeniami³⁰. Inna rada to bardziej ludzkie i łagodne postępowanie wobec Polaków³¹.

Obraz ówczesnej Rosji w prasie austriackiej uzupełniały wypowiedzi o wprowadzonych w 1857 r. reformach, przewidujących więcej swobód obywatelskich w życiu społeczno-publicznym. Demokratyczne pismo „Morgenpost” stwierdzało, że z tak wielkim hałasem lansowane reformy nigdy nie weszły w życie. Nic zatem dziwnego, że szerokie koła społeczeństwa nie dają wiary kolejnym ich zapowiedziom. W powstańczej scenerii w Polsce reform i obietnic Rosji nie traktowano na Zachodzie poważnie³².

Dziennikarzy interesowała także armia carska. Pismo „Sonntagsblatt für alle Stände” analizowało morale żołnierzy i doszło do wniosku, że Rosja jest kolesem na glinianych nogach³³. Często stosowane nagrody w postaci alkoholu osłabiały dyscyplinę i wolę walki żołnierza rosyjskiego³⁴. W prowadzeniu wojny widać bałagan i dezorganizację³⁵. Pod szczególnie wszakże ostrzał brała prasa bezwzględne postępowanie w stosunku do powstańców. Zaledwie powstanie wybuchło – pisał „Osterreichischer Volksfreund” – a już soldateska carska stara się o „powiększenie liczby zaprzysiężonych, śmiertelnych wrogów Rosji”³⁶. Według opinii prasy ta właśnie rosyjska bezwzględność zmuszała powstańców do walki na śmierć i życie³⁷. Niekiedy okrucieństwo władz carskich prasa przybliżała, odwołując się do szczególnie drastycznych momentów z dziejów ludzkości, by w ten sposób w pełni uzmysłowić rzeczywistość powstania³⁸.

Obraz Rosji szkicowany w artykułach prasowych wyłącznie w ciemnych barwach byłby wielkim uproszczeniem. Wizja przekazywana przez ówczesną prasę nie była bynajmniej tak jednostronna. W ogniu krytyki przewijały się nieliczne może, ale jednak wyraźnie pozytywne opinie o Rosjanach. Chwalono więc „dobrych Rosjan”, którzy potrafili zachować się poprawnie wobec ludności polskiej i powstańców³⁹. Zdarzały się nawet wypadki – wprawdzie nieliczne – przechodzenia oficerów rosyjskich do powstania⁴⁰. Propolska aktywność Micha-

³⁰ *Die russische Amnestie*, „Donauzeitung” z 14 IV 1883.

³¹ *Die polnische Frage*, „Osterreichischer Volksfreund” z 11 VI 1863.

³² *Zur politischen Geschichte des Tages*, „Morgenpost” z 10 III 1863; *Reformen in Russland*, „Die Presse” z 6 IX 1863.

³³ „Sonntagsblatt für alle Stände” z 10 V 1863; „Das Vaterland” z 1 V 1863.

³⁴ „Tiroler Stimmen” z 20 III 1863.

³⁵ „Die Presse” z 22 IV 1863.

³⁶ *Aus Russisch – Polen*, „Osterreichischer Volksfreund” z 24 II 1863

³⁷ Tamże, „Südtiroler Volksblatt” z 14 X 1863.

³⁸ „Die Gegenwart” z 4 III i z 19 II 1863; „Wiener Kirchenzeitung” z 3 VI 1863; „Sonntagsblatt für alle Stände” z 17 I 1864. Por. też J. Tazbir *Rosja, ale jaka?*, „Magazyn Historyczny. Mówią Wiek”, 1992, nr 1, s. 34–40.

³⁹ *Blutszenen aus Russisch – Polen*, „Gemeindezeitung” z 26 II 1863; *Eine heilsame Anwendung der Knutenhiebe*, tamże z 9 VII 1863.

⁴⁰ „Wiener Zeitung” z 7 V 1864.

ła Bakunina i Aleksandra Hercena znalazła w „Gemeindezeitung” obszerne omówienie⁴¹. Również działalność komitetu „Ziemia i Wola” odbiła się echem w prasie austriackiej⁴². „Gemeindezeitung” na podstawie pewnego źródła donosiła, że „w Rosji nawet ujawnia się wiele sympatii dla powstania polskiego, a młodzież rosyjska walczy już w szeregach powstańczych”⁴³.

Obraz Rosji i Rosjan w prasie austriackiej, zwłaszcza w pierwszych miesiącach powstania, odsłaniał wielką wówczas niepopularność tego mocarstwa w europejskiej opinii publicznej, zwłaszcza Austrii⁴⁴. Wiele głosów sympatii, adresowanych do walczących Polaków, prawem kontrastu uwydatniało negatywne oceny Rosji. W tym czasie tak ostrą krytykę może w większym stopniu rodziły obawy przed Rosją aniżeli wydarzenia w Królestwie Polskim. Odżyło też wiele dawnych uprzedzeń wobec Rosji, doszły nowe. Ostatecznie obraz Rosji w Europie i na łamach prasy europejskiej nie był ani pełny, ani obiektywny. Najlepszym tego dowodem było to częste mieszanie istotnych wiadomości o tym państwie z mało ważnymi ciekawostkami.

THE IMAGE OF RUSSIA IN EUROPE DURING THE JANUARY UPRISING WITH SPECIAL CONSIDERATION OF THE AUSTRIAN PUBLIC OPINION

Abstract. The January Uprising made Russia the object of an increased interest of the world, and especially European, public opinion. Press reports, commentaries and speculations drew a new image of Russia, different from the one that prevailed until that time. Events connected with the Uprising were a significant criterion of assessment in that image. It may be generally said that cruelty and ruthlessness towards the insurgents evoked dislike of the Russians on the one hand, and aroused sympathy and approval for the Poles on the other. Russians living abroad could often experience other nations' bitter hostility towards them, especially in 1863, as it was then that Russia's behavior was assessed most severely. The image of Russia and the Russians in the Austrian press, especially during the first months of the Uprising, revealed the great lack of popularity of that superpower with the European, and especially Austrian, public opinion. Numerous opinions in favor of the Poles, by contrast, emphasized a negative attitude towards Russia. Maybe at that time such sharp criticism was provoked by the fear of Russia rather than by the events in the Polish Kingdom. A lot of old prejudice against Russia was also revived, and some new was added. Finally, the image of Russia in Europe and in the European press was neither complete nor objective. The best proof here was frequent mixing significant information on that nation with unimportant, albeit interesting snippets.

Key words: January Uprising, Austria, Russia, Polish Kingdom, Church, public opinion

⁴¹ *Eine russische Expedition zur Unterstützung der Insurgenten*, „Gemeindezeitung” z 30 IV 1863.

⁴² „Vorstadtzeitung” z 12 V 1863.

⁴³ *Eine russische Expedition zur Unterstützung der Insurgenten*, „Gemeindezeitung” z 30 IV 1863. Stefan Kieniewicz podał liczbę oficerów i żołnierzy rosyjskich, a także pochodzenia ukraińskiego, biorących udział w powstaniu. Pośród powstańców niepolskiej narodowości Rosjanie stanowili najliczniejszą grupę. Tenże, *Historia Polski 1795–1918*, Warszawa 1983, s. 260.

⁴⁴ *Murawiew i Cialdinis*, „Das Vaterland” z 26 VI 1863. Od wydarzeń z 1830 i 1848 r. w Europie obawiano się Rosjan. Por. *Saeculum Weltgesichte*, red. H. Franke [i in.], t. VII: *Werdende Einheit und wachsende Widersprüchlichkeit der politischen Welt*, Freiburg im Br. 1975, s. 62.